

Nasz domek

Naznosimy piasku, nazwozimy kamieni
Zbudujemy domek z drzwiczkami do sieni
Zbudujemy domek z jasnymi oknami,
Żeby złote słońko świeciło nad nami
A nad naszym domkiem będzie dach słomiany,
Z pięknych żytnich snopków równo poszywany.
A na dachu będzie gniazdo dla bociana,
Żeby nam kłekotał od samego rana.
A w tym naszym domku będą białe ściany,
A na nich obrazek ślicznie malowany:
Jedzie rycerz, jedzie, brząka ostrogami,
Siostrzyczka go żegna, zalewa się łzami.
A przed naszym domkiem będą niskie progi,
Żeby do nas zaszedł ten dziaduś ubogi,
Żeby do nas zaszedł, przed kominkiem siadał,
O tych dawnych czasach dziwy rozpowiadał.
A za naszym domkiem będzie sad zielony,
Ślicznymi kwiatkami pięknie zasadzony,
A za sadem pole z żytem, jak potrzeba,
Żeby żaden głodny nie odszedł bez chleba.